



Partnerstwo gmin

W dniach 23-24 maja 2003 roku przedstawiciele naszej gminy uczestniczyli w wycieczce, która miała na celu zwiedzenie naszych partnerskich gmin. Dnia 23 maja odwiedziliśmy gminę niemiecką Vierkirchen. Burmistrz Andreas Nedo oprowadził nas po Urzędzie Gminy oraz przedstawił nam schemat organizacyjny gminy.

Ciekawostką dla nas były księgi stanu cywilnego, ponieważ były one datowane od roku 1874 do dnia dzisiejszego. Jest to bardzo bogata historia, która znajduje się w dokumentacji gminnej, w naszej gminie księgi stanu cywilnego zawierają dane po 1945 roku.

Następną atrakcją naszego pobytu w Niemczech było zwiedzanie wiatraków – elektrowni, które są bardzo rozpowszechnione na terenie Niemiec. Z daleka nie sprawiły takiego wrażenia jak z bliska. Byliśmy zdumieni, że jest to tak potężne, co zresztą widać na załączonej fotografii.



Po pożegnaniu się z przedstawicielami gminy Vierkirchen pojechaliśmy do naszego partnera w Czechach gminy Paseky nad Jizerou. Jest to niewielka gmina licząca ok. 260 mieszkańców.

Ta malowniczo położona w Karkonoszach wieś wywarła na nas wszystkich bardzo duże wrażenie. Jest to wspaniałe miejsce do spędzenia wolnego czasu latem i zimą. Główną atrakcją są wyciągi i narciarskie trasy zjazdowe, które przynoszą dochody gminie i dają pracę wielu ludziom, którzy tworzą infrastrukturę – gastronomia, noclegi. Latem można uprawiać turystykę pieszą i rowerową po malowniczo położonych trasach.

Głównym celem naszej wizyty było podpisanie porozumienia pomiędzy naszymi gminami, w godzinach wieczornych Starosta Hana Růžičkova oraz Wójt Gminy Edward Dudek podpisali porozumienie następującej treści:

UMOWA O PARTNERSTWIE GMIN

Mając na celu wniesienie społeczno-politycznego wkładu w dalszą rozbudowę wspólnego europejskiego domu w pokoju i wolności, przedstawiciele społeczności i Rady Gminy Paseky nad Jizerou w Republice Czeskiej oraz Rady Gminy Jeżów Sudecki w Rzeczypospolitej Polskiej podjęły decyzje o partnerstwie gmin

1. Strony umowy postanawiają utrzymywać ze sobą stałe kontakty, jak również stwarzać wielostronne dogodne warunki do współpracy obu gmin.
2. Współpraca realizowana będzie zwłaszcza w dziedzinach:
 - 1/ wymiany doświadczeń samorządowych,
 - 2/ spraw lokalnych o znaczeniu społecznym, gospodarczym, ekologicznym, socjalnym, kulturalnych,
 - 3/ wymiany doświadczeń, wspólnych szkoleń, ćwiczeń i zawodów pomiędzy Ochotniczymi

Strażami Pożarnymi.

3. Celem współpracy obu gmin jest zbliżenie ich mieszkańców bez względu na istniejący system społeczny, lepsze poznanie oraz zrozumienie ich historii, tradycji, kultury, gospodarki, życia rodzinnego, szkolnego i społecznego.
4. Wizyty delegacji oficjalnych oraz związków, klubów, stowarzyszeń i podobnych instytucji opierają się na podstawie wspólnej inicjatywy. Wspieranie takich kontaktów ustala każda ze stron umowy odpowiednio do swoich możliwości.
5. Uchwała Rady Gminy Jeżów Sudecki z dnia 26.02.2003 i uchwała Rady Gminy Paseky nad Jizerou z dnia 22 kwietnia 2003 roku wiążą strony umowy i stanowią część składową niniejszej umowy.

Starosta Obce Paseky nad Jizerou

Hana Růžičkova

Wójt Gminy Jeżów Sudecki

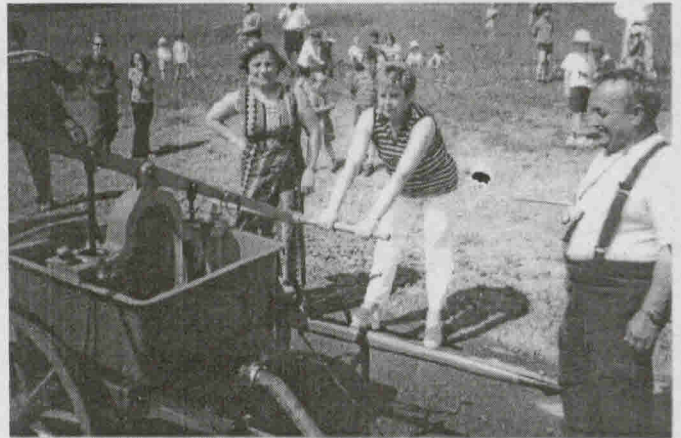
Edward Dudek



Paseky nad Jizerou, 24 maja 2003 roku

W kolejnym dniu zwiedziliśmy Muzeum Karkonoskie, które ma bardzo bogate zbiory dotyczące historii miejscowości, która w przeszłości słynęła z tkactwa, rękodzielnictwa i hutnictwa. Instrumenty smyczkowe wyrabiane przez miejscowych rzemieślników są znane na całym świecie. Największą dla nas atrakcją były zawody w tłoczeniu wody zabytkowymi, ręcznymi pompami wodnymi. Nasza żeńska drużyna zwyciężyła w tej

konkurencji. Zabawa była wspaniała i myślę, że takie spotkania bardzo zbliżają do siebie nasze



gminy. Wszyscy uczestnicy byli bardzo zadowoleni z wizyty u naszych partnerów.

W czerwcu zostały przeprowadzone rozmowy z naszymi partnerami na temat programu PHARE, i projektów jakie można składać do Euroregionu Nysa.

Były omawiane dwa projekty trójstronne pod nazwą:

Komisja oceniająca zatwierdziła program, który został złożony przez szkołę. W następnym numerze przedstawimy ten program w szczegółach.

Dnia 4 sierpnia delegacja naszej gminy na zaproszenie Starosty Paseky nad Jizerou uczestniczyła w święcie gminnym. Główną atrakcją obchodów w tym dniu był wernisaż japońskiej witrażystki, która wykonywała swoje prace w Pasekach. Inspiracją tych prac był pobyt artystki w tej miejscowości. Podczas wernisażu odbył się koncert smyczkowy z udziałem Japonki. Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali balony z bilecikami, na których należało napisać swój apel o pokój na całym świecie, a następnie puścić go z tym posłaniem w niebo.

Dnia 16 sierpnia 2003 roku przedstawiciele gmin partnerskich gościli w naszej gminie i uczestniczyli w zawodach sportowo-pożarniczych na boisku sportowym w Jeżowie Sudeckim. Ze względu na trudności w przewiezieniu ich sprzętu strażackiego przez granicę państwa nie wzięli udziału w zawodach, ale mocno kibicowali naszym drużynom oraz mile spędzili swój czas w naszej gminie.

Redakcja

VIII sesja Rady Gminy

Posiedzenie sesji odbyło się 26 czerwca, w obradach uczestniczyło 14 radnych.

Tematyka posiedzenia:

1. **Otwarcie Sesji**
 - a/ stwierdzenie kworum,
 - b/ wybór protokolanta,
 - c/ wyłożenie protokołu VII sesji Rady Gminy.
2. **Informacja Wójta Gminy z realizacji Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Jeżów Sudecki**
3. **Informacja Skarbnika Gminy na temat bieżącego wykonania Budżetu Gminy – podjęcie uchwały w/s zmian do Budżetu Gminy na 2003 rok.**
4. **Informacja na temat przeprowadzonego postępowania przetargowego na obsługę bankową Gminy Jeżów Sudecki – podjęcie uchwały w/s wyboru banku**
5. **Podjęcie uchwał w sprawie:**
 - a/ powołania Zespołu do przedstawienia opinii Radzie Gminy o kandydatach na ławników do Sądu Rejonowego i Okręgowego w Jeleniej Górze,
 - b/ zasad udzielania i rozmiaru zniżek oraz tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których nie ustalono obowiązkowego wymiaru godzin dydaktycznych oraz nauczycieli przedmiotów w różnym wymiarze godzin,
 - c/ wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz gminy,
 - d/ wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz gminy.
6. **Sprawozdanie z bieżącej działalności Rady i Wójta Gminy.**
7. **Interpelacje i zapytania radnych**
8. **Sprawy różne**
 - a/ przyjęcie protokołu VII sesji Rady Gminy.
9. **Zamknięcie posiedzenia VIII sesji Rady Gminy.**

Zastępca Wójta Stanisław Krasuski przedstawił Radzie Gminy sprawozdanie z realizacji Planu zagospodarowania Przestrzennego Gminy Jeżów Sudecki: INFORMACJA o realizacji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Jeżów Sudecki

w latach 1999–2003 (stan na dzień 31 maja 2003 r.)

Miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego Gminy Jeżów Sudecki został zatwierdzony Uchwałą Nr XV/65/92 Rady Gminy Jeżów Sudecki z dnia 30 stycznia 1992 r. i opublikowany w Dzienniku Urzędowym Województwa Jeleniogórskiego Nr 9, poz. 81 z 1992 r. Zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139) ww. plan miał obowiązywać 5 lat od dnia wejścia w życie tejże ustawy. Ustawa weszła w życie 1 stycznia 1995 r. Następnie, w 1999 r. ustawodawca przedłużył ten okres do lat siedmiu i ponownie w 2001 r. do lat ośmiu. Stworzył również możliwość zachowania ważności planu do czasu uchwalenia nowego, jednak nie dłużej niż przez 9 lat od dnia wejścia w życie ustawy pod dwoma warunkami:

1. uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego,
2. przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu.

W/w. warunki zostały spełnione:

- ✓ Rada Gminy uchwaliła studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy - Uchwała Nr XIV/89/2000 Rady Gminy Jeżów Sudecki z dnia 31 marca 2000 r. ,
- ✓ Rada Gminy przystąpiła do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - Uchwała Nr XVIII/103/2000 Rady Gminy Jeżów Sudecki z dnia 28 września 2000 r.

A zatem miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, uchwalony 11 lat temu, obowiązuje do 31 grudnia 2003 r. Przeznaczenie i zasady zagospodarowania terenu dokonywane są w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Ustalenia miejscowego planu kształtują, wraz z innymi przepisami prawa, sposób wykonywania prawa własności nieruchomości. Zmiana zagospodarowania terenu polegająca w szczególności na wykonaniu, odbudowie, rozbudowie i nadbudowie obiektu budowlanego wymaga ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu. W tych sprawach orzeka się, w drodze decyzji, na podstawie ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

I. Decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

W okresie sprawozdawczym wydano 620 decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Szczegółowo przedstawia to tabela nr 1. Większość decyzji (61,93 %) dotyczy obiektów kubaturowych (budynki mieszkalne, gospodarcze, garaże, rozbudowa obiektów istniejących). Pozostałe decyzje ustalają warunki przyłączy: energetycznych, wodociągowych i gazowych, oświetlenia drogowego, sieci gazowych i telekomunikacyjnych. Na podstawie wydanych, w latach 1999 – 2003, decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu największy rozwój przestrzenny następuje w trzech miejscowościach (Jeżów Sudecki, Dziwiszów i Siedlęcín). W pozostałych pięciu miejscowościach zmiany w zagospodarowaniu przestrzennym są nieznaczne. Na wymienione wcześniej trzy miejscowości przypada większość decyzji o warunkach zabudowy. Zjawisko to ilustruje poniższe zestawienie, w którym uwzględniono udział decyzji o ustaleniu warunków zabudowy obiektów kubaturowych (w Jeżowie Sudeckim, Dziwiszowie i Siedlęcínie), w ogólnej liczbie decyzji.

- 1999 r. - 39,78 % ,
- 2000 r. - 46,97 % ,
- 2001 r. - 62,12 % ,
- 2002 r. - 69,37% ,
- 2003 r. - 56,98% .

Jak z powyższego wynika, następuje stały wzrost udziału tych miejscowości w zagospodarowaniu przestrzennym. To zjawisko jest jeszcze bardziej widoczne w wyłącznym odniesieniu do obiektów kubaturowych, jest to odpowiednio:

- 1999 r. – 78,72 % ,
- 2000 r. – 93,33 % ,
- 2001 r. - 88,17 % ,
- 2002 r. – 94,06% ,
- 2003 r. – 96,08% .

Większość z decyzji dot. obiektów kubaturowych odnosi się do nowotworzonych gospodarstw rolnych, co ilustruje poniższe zestawienie:

- 1999 r. - 38,29 % ,
- 2000 r. - 64,00 % ,
- 2001 r. - 49,46 % ,
- 2002 r. - 71,18 % ,
- 2003 r. - 74,51% .

Powyższe zestawienia pozwalają sformułować wniosek, że podstawowym obszarem zainteresowania inwestorów na terenie gminy jest

budownictwo mieszkaniowe wraz z urządzeniami i obiektami towarzyszącymi

II. Pozwolenia na budowę.

Szczegółowe zestawienie wydanych przez Starostę Jeleniogórskiego pozwoleń na budowę przedstawia tabela nr 3. Podobnie jak w przypadku decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, większość wydanych pozwoleń na budowę (54,72%) dotyczyła obiektów kubaturowych tworzonych na terenach upraw polowych, łąk i pastwisk. Dominującym trendem w rozwoju przestrzennym jest lokalizowanie nowej oraz adaptacje istniejącej zabudowy mieszkaniowej i jednorodzinnej. Niewielki udział posiadają inwestycje związane z szeroko rozumianym sektorem usługowym i infrastrukturą techniczną, natomiast nie zarejestrowano decyzji i pozwoleń na budowę obiektów produkcyjnych. Podobnie jak w przypadku decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, większość wydanych pozwoleń na budowę dotyczy obszaru trzech największych miejscowości, graniczących z miastem Jelenia Góra – centralnym ośrodkiem Kotliny Jeleniogórskiej. Dowodzi to, że południowa część gminy stanowi atrakcyjny teren dla inwestorów spoza jej terenów, przede wszystkim mieszkańców Jeleniej Góry.

III. Analiza zgłoszonych wniosków.

W okresie sprawozdawczym zostało zgłoszonych 97 wniosków dotyczących zmiany sposobu przeznaczenia gruntów. Wnioskodawcami były niemalże wyłącznie osoby fizyczne z obszaru trzech największych miejscowości. Niemalże wszystkie wnioski zostały sporządzone przez właścicieli lub użytkowników gruntów, których zainteresowanie ukierunkowane jest na zmianę sposobu użytkowania gruntu z rolniczego na mieszkalny lub mieszkalno – usługowy. Dotyczy to w szczególności pojedynczych działek rolnych usytuowanych w granicach terenów zainwestowania wiejskiego lub w ich bezpośrednim sąsiedztwie, a także położonych wzdłuż istniejących dróg.

Wychodząc naprzeciw tym słusznym wnioskom, należałoby w nowym planie zagospodarowania, w szerszym zakresie uwzględnić przeznaczenie określane mianem MRj. Oznacza to tereny zabudowy zagrodowej wraz z przyległymi użytkami rolnymi, z dopuszczeniem zabudowy jednorodzinnej na działkach plombowych. W obecnie obowiązującym planie, na etapie

planowania, nie wykorzystano w dostatecznym stopniu tej funkcji przestrzennej. Przeznaczenie gruntów wyłącznie pod funkcję terenów upraw polowych, łąk i pastwisk nie powinno dotyczyć terenów przyległych do zabudowy zagrodowej. Ogranicza to prawa właścicieli do swobodnego dysponowania ziemią. W ten sposób tracą możliwość ich korzystnego zbycia osobom zainteresowanym budową domów jednorodzinnych. W latach 1999 – 2003 wydano 620 decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w Gminie Jeżów Sudecki, w poszczególnych latach przedstawia się to następująco:

1999 rok – 93 decyzje
2000 rok – 149 decyzji
2001 rok – 132 decyzje
2002 rok - 160 decyzji
2003 rok – 86 decyzji (na dzień 31 maja 2003 roku)

Wydane pozwolenia na budowę w poszczególnych latach:

1999 rok – 28 decyzji
2000 rok – 84 decyzje
2001 rok – 80 decyzji
2002 rok – 43 decyzje
2003 rok – 17 decyzji (stan na 31 maja 2003 roku)

Po przyjęciu przez Radę Gminy informacji przystąpiła ona do wydania opinii na temat likwidacji Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kowarach.

Na sesji gościliśmy przedstawicieli Rady Powiatu: Pana Zbigniewa Jakiela i Pana Pawła Kwiatkowskiego. Przedstawiciele Powiatu przedstawili Radzie sytuację ekonomiczną szpitala. Po wysłuchaniu argumentów Rada Gminy podjęła uchwałę, w której wydała pozytywną opinię.

Radni oraz Dyrektor szkoły pani Wanda Bobryk przedstawili również radnym powiatowym problem bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do Zespołu Szkół w Jeżowie Sudeckim. Apelowali o poprawę bezpieczeństwa na drodze powiatowej, która przebiega między budynkami szkolnymi. Radni powiatowi obiecali, że zajmą się tym tematem i przedstawią go na najbliższej sesji Rady Powiatu.

Rada Gminy przyjęła wszystkie projekty uchwał, jakie były w porządku obrad VIII sesji Rady Gminy.

Prezentujemy projekty uchwał, pozostałe są do wglądu w biurze Rady Gminy.

Redakcja

**UCHWAŁA NUMER VIII/52/2003
RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM
Z DNIA 25 CZERWCA 2003 ROKU**

W sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz gminy.

Rada Gminy Uchwała co następuje:

§ 1

Rada Gminy wyraża zgodę na nabycie nieruchomości położonej w Jeżowie Sudeckim, działka numer 688/1 o powierzchni 583 m² na rzecz gminy od Państwa Bożeny i Mariana Ziemby na cele infrastruktury komunalnej.

§ 2

Nabycie nieruchomości zostanie sfinansowane ze środków budżetu gminy.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**UCHWAŁA NUMER VIII/51/2003
RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM
Z DNIA 25 CZERWCA 2003 ROKU**

W sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz gminy.

Rada Gminy uchwała co następuje:

§ 1

Rada Gminy wyraża zgodę na nabycie nieruchomości położonej w Płoszczynie, działka numer 43/4 o powierzchni 400m² na rzecz gminy od Pana Krzysztofa Goseckiego na cele infrastruktury komunalnej.

§ 2

Nabycie nieruchomości zostanie sfinansowane ze środków budżetu gminy.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**UCHWAŁA NR VIII /49/2003
RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM
Z DNIA 25 CZERWCA 2003 ROKU**

W SPRAWIE powołania Zespołu do przedstawienia opinii Radzie Gminy o kandydatach na ławników do Sądu Rejonowego i Okręgowego w Jeleniej Górze.

Rada Gminy uchwala co następuje:

§ 1

Powołuje się Zespół do przedstawienia opinii Radzie Gminy o kandydatach na ławników do Sądu Rejonowego i Okręgowego w Jeleniej Górze w składzie:

1. Kazimierz Lewaszkiewicz - Przewodniczący Zespołu
2. Andrzej Koza - Zastępca Przewodniczącego
3. Waław Konobrocki - członek
4. Waław Lesik - członek

§ 2

Do obowiązków powołanego Zespołu należy przedstawienie Radzie Gminy opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników.

§ 3

Powołany Zespół Opiniodawczy działa do dnia wyboru ławników.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Wybory ławników

Rada Gminy otrzymała zgłoszenia kandydatów na kadencje ławników w latach 2003 - 2007

Do dnia 31 lipca zgłaszano kandydatów na ławników do Sądu Okręgowego i Rejonowego. Kandydatów mogły zgłaszać organizacje, stowarzyszenia, sąd i osoby indywidualne. Prezentujemy kandydatów:

1. Janusz Siemiński
2. Alicja Karmelita

3. Filipina Pominkiewicz
4. Lidia Góral
5. Zbigniew Pławuszewski
6. Renata Kasprowicz – Pluta
7. Andrzej Osiński
8. Paweł Wróbel
9. Jarosław Podolski
10. Elżbieta Podolska
11. Jerzy Andrzej Hołota
12. Dorota Budrewicz – Śliwa
13. Anna Miler
14. Teresa Śliwa
15. Zofia Halota
16. Bogumiła Pieńkowska
17. Janina Krajniak
18. Irena Mitka
19. Artur Szadujko
20. Anna Mularska
21. Danuta Kryszczyzsyn
22. Katarzyna Potocka

Po uzyskaniu opinii CRS ora KMP w Jeleniej Górze Rada Gminy podejmie uchwałę w sprawie wyboru ławników do Sądu Okręgowego i Rejonowego.

Redakcja

Pewien majowy dzień w Siedlęcinie

Ostatni dzień maja tego roku był dniem wielkiego święta w Szkole Podstawowej w Siedlęcinie. Odbył się tu festiwal nauki połączony z otwarciem ogrodu dendrologicznego, piknikiem edukacyjnym oraz biesiadą dla mieszkańców wsi.

Sama idea festiwalu wynikała z akcji „Szkoła z klasą” i była jej ostatnim zadaniem. Celem tego zadania było podsumowanie pracy szkoły za cały rok szkolny we wszystkich dziedzinach działalności placówki. Zgodnie z założeniami przygotowaliśmy i dokonaliśmy prezentacji naszego dorobku.



Prawdę powiedziawszy, nawet sami nie przypuszczaliśmy, że udało nam się tak wiele osiągnąć. Mnóstwo działań wykonuje się z biegu i choć są bardzo starannie zaplanowane dopiero taka okazja jak festiwal zmusza do refleksji i co by nie mówić, zadowolenia z dobrze wypełnionego zadania.

Poza wysokimi osiągnięciami dydaktycznymi udało nam się również zrealizować dwa projekty, z których jeden dotyczył założenia ogrodu, a drugi edukacji europejskiej.



W sobotnie przedpołudnie szkoła była przygotowana w sposób szczególny do wizyty zaproszonych gości, w tym całodziennego pobytu uczniów i nauczycieli ze szkoły w Vierkirchen oraz mieszkańców wsi.



Tego dnia placówkę naszą odwiedzili Dolnośląski Kurator Oświaty z Wrocławia – Sylwester Urbański, st. wizytator – Urszula Kropiwnicka, patroni naszej szkoły m.in. Jadwiga Kuźmicz, płk Edward Jakubowski, z-ca Nadleśniczego z Lwówka Śl. – Andrzej Włodarski i leśniczy Siedłęcina – Sylwester Jabłoński, władze gminy Jeżów Sudecki.

Tym razem wspólnie z nami rolę gospodarzy pełnili Rada Sołecka, Sołtys – Marian Tyka, Rada Rodziców oraz radni Siedłęcina.

Nad bezpieczeństwem i zdrowiem uczestników imprezy czuwali sierż. sztab. Krzysztof Balanda dzielnicowy Siedłęcina oraz pielęgniarka – Lucyna Rydygier.

Po zwiedzaniu wystaw okolicznościowych przygotowanych przez poszczególne klasy zaczęła się uroczystość na boisku szkolnym. Jej pierwszym punktem było wystąpienie dyrektora szkoły mgr Henryki Mikołajczak, która dokonała kompleksowej prezentacji dorobku placówki.

Następnie rozpoczął się program będący ewaluacją realizowanego projektu edukacji europejskiej „My, dzieci Europy”. Koordynatorem wszystkich działań związanych z realizacją tego projektu i prowadzącą cały program artystyczny była nauczycielka języka angielskiego mgr Emilia Łączna. Celem prezentacji było zapoznanie z krajami piętnastki, ich historią, kulturą, tradycjami i kuchnią oraz zaprezentowanie przez młodzież tych wiadomości i umiejętności, jakie posiadali w trakcie realizacji poszczególnych działań projektu.



Na całość realizacji zadań składały się: wystawy klasowe, programy artystyczne, degustacje potraw różnych narodów oraz wizyta gości z Niemiec.

Wszystkie części programu artystycznego były spięte ze sobą powszechnie znanymi melodiami, dzięki czemu po rozdaniu przygotowanych tekstów bawili się wszyscy obecni. W programie brały udział wszystkie klasy i ich wychowawcy, którzy wspólnie z dziećmi prezentowali się na scenie.

Pokaz rozpoczęły dzieci z klasy 0, które zaprosiły nas w podróż po Francji. Klasa I, która prezentowała Niemcy i Austrię podzieliła się czasem z naszymi niemieckimi gośćmi, którzy

również wspólnie z nauczycielami bawili nas swoim programem. Do Włoch zabrała nas gondolą klasa II. Wspólnie z uczniami klasy III odwiedziliśmy kraje skandynawskie i wprawdzie w maju, ale powitaliśmy św. Mikołaja. Dużo atrakcji dostarczył nam występ klasy czwartej, która wraz z wychowawczynią przeniosła nas do słonecznej Hiszpanii i Portugalii. Przy tym występie byliśmy świadkami corridy, gdzie w rolę byka i torreadora wcielili się panowie:



Artur Smolarek, Marian Tyka i Wacław Konobrocki. Z klasą piątą powędrowaliśmy na wyspy brytyjskie i do Irlandii, a raczej podjęliśmy dostojnych gości u nas. W orszaku królowej Elżbiety i jej dam dworu pojawili się Szkoci z kobzami, Madame Tussaud, św. Patryk. W rolę tych postaci wcielili się rodzice uczniów tej klasy. Klasa szósta natomiast dokonała prezentacji krajów Beneluksu, zamykając tę część imprezy pasowaniem na Europejczyka wszystkich zaproszonych gości. Ceremonia odbyła się w obrządku walońskim, a dokonywały jej starsze wiedźmy walońskie, czyli mamy uczniów tej klasy oraz wychowawczynie. Całą oprawę muzyczną uroczystości prowadził nauczyciel muzyki mgr Lucjan Hołub.

Po programie artystycznym, który dostarczył mnóstwa wrażeń swoimi treściami, ale i profesjonalnym przygotowaniem przez wszystkich nauczycieli, odbyło się uroczyste otwarcie ogrodu dendrologicznego. Powstał on jako efekt projektu nauczyciela przyrody mgr Beaty Kędroń. Zaangażowani w jego powstanie byli uczniowie, rodzice, Rada Sołecka, dyrektor i nauczyciele. Należy powiedzieć jednak, że bazą realizacji projektu była ścisła współpraca z Nadleśnictwem Lwówek Śląski, a głównie z p. Andrzejem Włodarskim, który był jedną z czterech osób dokonujących otwarcia. Swoje wstęgi przecięli też

przedstawiciel Rady Rodziców – Krystyna Tyka, patronka szkoły – Jadwiga Kuźmich oraz st. wizytator – Urszula Kropiwnicka.

Dużo ciepłych słów skierował do nas tego dnia Kurator Oświaty i inni zaproszeni uczestnicy pikniku. Następnie po degustacji przygotowanych potraw odbył się mecz piłki nożnej między reprezentacjami szkół naszej i niemieckiej, którego wynik był tym razem korzystny dla nas. Uwagę uczniów przyciągnęły pokazy motocykli enduro oraz malowanie kredą na asfalcie przed wejściem do szkoły.

Po tych zabawach uczniowie ze szkoły niemieckiej udali się na obiad przygotowany przez Radę Rodziców i zwiedzanie wieży rycerskiej w towarzystwie nauczycieli i dzieci naszej szkoły. Około godziny 17.00 rozpoczęła się druga część imprezy, jaką była „Biesiada Siedlecińska”. Głównymi organizatorami byli: Rada Sołecka, Rada Rodziców, OSP oraz siedlecińscy radni gminy Jeżów. Bawiono się dzięki środkom własnym organizatorów oraz sponsorów – Bogusława Chodaka, Czesława Zwierzańskiego, Stanisława Niedośpiała, natomiast pieczyście ufundował p. Jan Smaciarz. To, co przyrządzono z darowizny, było przysłowiowym „niebem w gębie”.

Uczestnicy biesiady zostali zaopatrzeni w śpiewniki, które umożliwiły wszystkim wspólne śpiewanie przy akompaniamencie zespołu.

Do głuchoj nocy trwała wspaniała zabawa przy grillu, piwie i muzyce.

mgr Emilia Łączna

ROLNICY PRODUCENCI ROLNI

W dniu 31 marca 2003 r. zakończył się rok referencyjny, który jest podstawą do ubiegania się przez producentów mleka o przyznanie indywidualnych kwot mlecznych. Zgodnie z art. 6 ust. 5 Ustawy z dnia 06 września 2001 r. o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych, wnioski o przyznanie indywidualnych kwot mlecznych należy składać w Oddziale Terenowym Agencji Rynku Rolnego we Wrocławiu w terminie do 31 października 2003 r. Napływające z terenu niemal całego powiatu jeleniogórskiego sygnały, potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia, że dla pewnej części rolników niezbędna będzie pomoc w ich wypełnianiu. W związku z tym informujemy, że oczekiwaną pomoc w wypełnianiu wniosków o przyznanie indywidualnych kwot mlecznych dla dostawców bezpośrednich, każdy producent może uzyskać w Rejonowym Ośrodku Doradztwa Rolniczego Jeleniej Górze ul. Cieplicka nr 235, tel. 7556948 od poniedziałku do piątku w godz. od 7⁰⁰ do 15⁰⁰. Niezależnie od tego w Punkcie Konsultacyjnym RODR Jelenia Góra w Urzędzie Gminy w Jeżowie Sudeckim, w każdą środę od godz. 8⁰⁰ do 12⁰⁰ informacji udziela doradca RODR ds. rolnictwa pan Kazimierz Nowak, a w miarę możliwości w czasie pracy w terenie po wcześniejszym

ustaleniu w gospodarstwie zainteresowanego rolnika. Niezależnie od powyższego komunikatu, informuje się, że począwszy od 1 października 2003r. rozpoczyna się kampania spotkań informacyjnych – dla rolników z zakresu wypełniania wniosków o nadanie numeru identyfikacyjnego dla gospodarstw i płatności obszarowych, będących realizacją dopłat bezpośrednich systemie uproszczonym. Mając na uwadze dobro wszystkich rolników a także ich prawo do dopłat obszarowych, kampania informacyjno szkoleniowa połączona będzie z praktyczną pomocą w wypełnianiu wniosków o dopłaty. Cykl spotkań informacyjno szkoleniowy trwać będzie do końca marca 2004 r. , jednak ze względu na przewidywaną złożoność wniosków a także wymaganą dokładność, a w przypadku jej nie spełnienia przewidywane przepisami unijnymi sankcje, prosi się zainteresowanych o nie odkładanie w czasie terminów spotkań, by w miarę potrzeb pozostawić sobie czas oraz możliwość na dokonanie zmian i uzupełnień we wnioskach w wymaganym terminie. Termin składania wniosków w 2004 r. rozpocznie się 15 maja i potrwa prawdopodobnie do końca czerwca.

Ryszard Jaszczur RODR Jelenia Góra

Reportaż ze Zjazdu Pierwszych Osadników na Ziemi Chrośnickiej w dniu 24 maja 2003 roku

W dniu 24 maja 2003 (sobota) odbył się w Chrośnicy spotkanie pierwszych osadników na Ziemi Chrośnickiej, którzy po zakończeniu drugiej wojny światowej przybyli do LUDWIKOWA, bo taka była pierwsza nazwa tej miejscowości, przemianowanej w 1946 roku na obecną nazwę Chrośnica rozporządzeniem rządu o zmianie nazw miejscowości na Ziemiach Odzyskanych. Duża część przybyłych osadników zamieszkała się tutaj na stałe, ale niektórzy osadnicy nie zapuścili mocnych korzeni i pod koniec lat 40 – tych i na początku lat 50 – tych z różnych przyczyn wyjechali. Dla niektórych przyczyną wyjazdu był fakt założenia Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w listopadzie 1952 roku, ponieważ nie chcieli oni w niej pracować, zostawiali przyznane im gospodarstwa rolne i wyjeżdżali w inne regiony POLSKI, wykonując inne zawody.



Dzięki osobistemu zaangażowaniu pani Haliny Ostrowskiej - Korzec i pani Stanisławy Bieniasz spotkanie pierwszych osadników i przybyłych gości

doszło do skutku. Gośćmi przeważnie były osoby, które dzieciństwo i młodość spędziły w tej pięknej krajobrazowo wsi. Przybyła też ze SZWECJI pani Wanda Rospondek z mężem Karolem. Pani Wanda jest córką pani Marii Badziak. Na spotkanie przyjechała jedna z najstarszych żyjących pierwszych osadników pani Emilia Wytulany, która obecnie ma 91 lat i mieszka u swojej córki w Jeleniej Górze.



Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 10⁰⁰ mszą świętą w miejscowym kościele pod wezwaniem św. Jadwigi, podczas której ksiądz proboszcz Zbigniew Pędziwiatr wygłosił kazanie, w którym podkreślił wielki wkład przybyłych po wojnie osadników w rozwój regionu. Po mszy świętej wszyscy przybyli mieszkańcy wsi i goście zbrali się w świetlicy wiejskiej, w budynku byłej szkoły podstawowej. Na wstępie organizatorzy spotkania powitali wszystkich przybyłych, a następnie przewodniczący Rady Gminy w Jeżowie Sudeckim pan Artur Smolarek powitał zebranych i odczytał list nieobecnego wójta Gminy, który wyjechał z delegacją do Niemiec. Następnie zabrałem ja osobiście głos, a treść mojego wystąpienia przedstawiam w całości:

„W tym szczególnym dla nas dniu zjazdu Pionierów Pierwszego Osadnictwa na Ziemi Chrośnickiej mam zaszczyt powitać przewodniczącego Rady Gminy Jeżów Sudecki pana Artura Smolarka, księdza proboszcza parafii Czernica Zbigniewa Pędziwiatra, sołtysa wsi Chrośnica Edwarda Ślepeckiego, a szczególnie szanownych Gości i mieszkańców Chrośnicy. To Wy jesteście dzisiaj w centrum naszej uwagi. To od Was wszystko się zaczęło. Jako pierwsze przybyły tutaj rodziny Józefy i Stanisława Chwałków, Sulikowskich i innych. Kiedy tu przybyliście 58 lat temu, mieszkańcami Chrośnicy była ludność niemiecka. Po wysiedleniu Niemców, to Wy wzięliście na siebie odpowiedzialność za kształt tego miejsca a zadanie nie było łatwe. Różnorodność kultur i tradycji, różny bagaż doświadczeń życiowych, wreszcie lęk przed nieznanym nie sprzyjały współpracy i zawiązywaniu więzi międzysąsiedzkich. Jednak pokonaliście wszelkie przeciwności, wspólnie podejmując trud tworzenia tego miejsca. Budowa boiska, remont świetlicy wiejskiej i remizy strażackiej to tylko nieliczne przedsięwzięcia,

które pomogły uczynić to miejsce Waszym wspólnym domem.

Niestety historia i los nie okazały się dla wszystkich jednakowo łaskawe, Chrośnica, która miała być miejscem docelowym Waszej wędrówki życiowej, dla niektórych stała się tylko jej etapem przejściowym. Część mieszkańców, z różnych powodów, zmuszona była stąd wyjechać, lecz sercem, w co wierzę, pozostała wciąż z nami. Najlepszym dowodem jest dzisiejsza obecność wśród nas. Może niektórych miejsc już nie rozpoznacie, może Iza zakreśli się w oku, kiedy znajomy krajobraz przypomni najszcześniejsze chwile życia spędzone właśnie tutaj. Mimo upływu lat nigdy nie zapominać, że Chrośnica na zawsze pozostanie Waszym domem, bo trwale zapisaliście się na kartach historii tego miejsca i w sercach tutejszych mieszkańców. Pozostaje mi dziś tylko życzyć Wam radosnego spędzenia czasu w gronie bliskich Wam kiedyś ludzi” Po wystąpieniach wzniesiono toast szampanem, a potem były wspomnienia mieszkańców wsi i gości. O godzinie 12¹⁰ wszyscy obecni udali się na miejscowy cmentarz, gdzie zapalono znicze na wszystkich grobach. Ogromną część pochowanych na miejscowym cmentarzu stanowią właśnie pierwsi osadnicy, którym nie było dane doczekać tej radosnej chwili, aby razem się spotkać przy wspólnym stole.



O godzinie 14⁰⁰ mieszkańcy i goście spotkali się na obiedzie w byłej sali lekcyjnej w drugim budynku szkolnym (obecnie posesja w rękach prywatnych).



Po bardzo smacznym obiedzie części mieszkańców i gości biesiadowało na wolnym powietrzu aż do samego wieczora. Spotkanie było bardzo udane, dopisała także pogoda, która była w tym dniu wyjątkowo piękna i słoneczna, ale nie było upalnie. Uważam, że należałoby zorganizować w najbliższym czasie ponowne spotkanie, bo czas biegnie nieubłaganie, a prawa biologii powodują, że będzie nas coraz mniej. Na koniec chciałbym przekazać podziękowanie wszystkim obecnym mieszkańcom i gościom oraz organizatorom za miłe chwile spędzone razem i pozostaje mi życzyć wszystkim mieszkańcom wsi zdrowia i długich lat życia.

Z poważaniem Mieczysław Walukiewicz

.....
...z historii Chrośnicy (cd)

Chciałbym jeszcze dorzucić parę faktów z historii powojennej CHROŚNICY. W poprzednim artykule z dnia 20 maja 2002 roku, a opublikowanym w sierpniowym numerze BIULETYNU SAMORZĄDOWEGO (nr 37/02) pominąłem niektóre fakty dotyczące Szkoły Podstawowej w Chrośnicy. Jak wspominałem w poprzednim artykule, szkoła rozpoczęła działalność w 1945 roku, a pierwszą nauczycielką była pani Marta Terlecka, która uczyła tylko do czerwca 1946 roku. W dniu 1 września 1946 roku rozpoczęła pracę w charakterze nauczyciela pani Bronisława Sosicka. Szkoła była czteroklasowa. Pod koniec lat 40 – tych na terenie wsi Sokołowiec pan Kazimierz Styś założył internat, w którym mieszkała młodzież z okolicznych wsi i kontynuowała naukę w wyższych klasach. Młodzież z Chrośnicy także mieszkała w w/w internacie. W soboty uczniowie przyjeżdżali do swoich domów rodzinnych, a w niedzielę z prowiantem z powrotem odjeżdżali do Sokołowca. Prowiant był potrzebny do kuchni, z niego kucharka przyrządzała obiady. Kucharką była prawdopodobnie pani o nazwisku Kochan (nie jestem tego całkowicie pewien). Pan Kazimierz Styś na początku lat 50 – tych wyjechał prawdopodobnie do Złotoryi, internat został zlikwidowany a młodzież z Chrośnicy musiała kontynuować naukę w Szkole Podstawowej w Dziwiszowie, o czym pisałem w poprzednim artykule. W dniu 1 września 1956 roku utworzono w Chrośnicy szkołę podstawową z siedmioma klasami tak, że młodzież nie musiała już chodzić do innych miejscowości. Do Szkoły Podstawowej w Chrośnicy uczęszczała młodzież z Janówka, ponieważ była tam szkoła czteroklasowa. W poprzednim artykule wspominałem, że jesienią 1947 roku przybyło w ramach repatriacji z FRANCJI małżeństwo - Andrzej i Katarzyna Hawrylakowie. Z w/w przyjechał także Józef Pakuła, syn Jana (ur. 24 stycznia 1893 roku), który mieszkał samotnie do późnych lat 50 – tych na terenie Chrośnicy. Odnalazł potem swojego syna, do którego wyjechał i zmarł pod koniec lat 50 – tych. Nie wiem dokąd wyjechał i kiedy

zmarł? Może ktoś z żyjących mieszkańców Chrośnicy zna jego dalsze losy?

W 1976 roku została założona ponownie Spółdzielnia Produkcyjna, która funkcjonowała do początku lat 90 – tych. Nie wiem, dlaczego została rozwiązana, pomimo że nie miała żadnych długów i zobowiązań wobec państwa, a dawała zatrudnienie miejscowym mieszkańcom.

W 2001 roku założono we wsi Chrośnica sieć telefoniczną z funduszy Unii Europejskiej tak, że praktycznie każdy mieszkaniec wsi mógł zainstalować w swoim domu telefon. Moim zdaniem, wiele jest jeszcze do zrobienia, a mianowicie wydaje mi się, że najpilniejszą sprawą do rozwiązania jest w ciągu najbliższych lat wybudowanie sieci wodociągowej na wsi, ponieważ studnie w czasie silnych upałów wysychają albo dramatycznie obniża się w nich ilość wody. Oczywiście koszt takiego przedsięwzięcia jest bardzo duży ze względu na warunki terenowe wsi, ale wydaje mi się, że jest to sprawa pierwszoplanowa na najbliższe lata. Następną sprawą według mnie jest założenie oświetlenia przy szosie biegnącej przez wieś. Oświadczam, że jest to tylko moje prywatne zdanie i nie było absolutnie moim zamiarem wpływanie na decyzje Rady Gminy, ponieważ wybrani radni mogą podejmować słuszne decyzje. Jestem postronnym obserwatorem i widzę, co można by było aktualnie zrobić dla dobra wsi.

Chciałbym nadmienić, że kilka lat temu wykonano mur wokół kościoła filialnego pod wezwaniem św. Jadwigi, ponieważ poprzedni był w kompletnej ruinie oraz w październiku 2002 roku wykonano pokrycie dachowe na byłej dzwonnicy położonej na miejscowym cmentarzu.

Wyrażam zgodę na publikację mojego artykułu w BIULETYNIE SAMORZĄDOWY GMINA i przesyłam pozdrowienia dla całego zespołu redakcyjnego.

Z poważaniem Mieczysław Walukiewicz

Edukacja na wyjeździe

W dniach od 10 do 18 maja br. uczniowie klas V i VI Szkoły Podstawowej z Siedlęcina przebywali w Nowęcinie koło Łeby, uczestnicząc w zajęciach zielonej szkoły. Miejscem naszego pobytu był ośrodek „Janina” położony nad Jeziorem Serbsko.

Zielona szkoła jest taką formą procesu dydaktyczno – wychowawczego, która jest przyjmowana przez uczniów entuzjastycznie. Program pobytu realizowany jest w sposób zapewniający osiągnięcie założonych celów, nie może on jednak stanowić ściśle przestrzeganego harmonogramu. Należy podobnie jak przy innych dłuższych wyjazdach z dziećmi przyjąć zasadę „ile dzieci – tyle charakterów, potrzeb i oczekiwań” i przy pomocy samych zainteresowanych dać możliwość pokazania swoich mocnych stron.

Wyjazd nad morze daje dużo możliwości, gdyż oferuje przepiękne krajobrazy, materiał twórczy /piasek, kamienie, woda/, który przy odpowiedniej ingerencji nauczyciela wyzwala w uczniach niespożyte pokłady energii twórczej. Jednocześnie „sprzedajemy” dzieciom wiedzę historyczną, pokazując zabytki najbliższej okolicy, a także uczymy pewnych zasad życia w znacznej odległości od domu.

Program taki jest również szansą poznania przez dzieci życia i pracy ludzi związanych z regionem morskim i ukazania zupełnie nam nie znanego charakteru i specyfiki tej działalności.

Patrząc na problem z zupełnie innej strony, należy przed wyborem miejsca zastanowić się, co w danej okolicy będziemy mogli zaprezentować naszym dzieciom i na ile nasza znajomość terenu pozwoli nam wykorzystać maksymalnie pobyt.

Zawsze staramy się organizować wyjazdy tak, aby tam gdzie można, nauczyciel przyjął na siebie dodatkową rolę przewodnika, gdyż znając swoich uczniów jest mu łatwiej dotrzeć do ich wnętrza.



Ponieważ tereny te są nam dobrze znane, podzieliłyśmy się zadaniami i pomijając zajęcia dydaktyczne, które były prowadzone zgodnie z naszymi umiejętnościami, pozostałe przygotowaliśmy w taki sposób, aby przekazane treści pozostały na dłużej w pamięci dzieci.

Dość istotnym faktem jest, to aby autokar dowożący nas na miejsce pozostał do naszej dyspozycji. W tym roku po raz pierwszy byliśmy z firmą PKS TOUR z Jeleniej Góry, a kierowcą był bardzo szybko zaakceptowany przez wszystkich pan Czarek.

Wyjechaliśmy bardzo wcześnie rano, po drodze zwiedzając miejsce przerwania Wału Pomorskiego w Zdbicach. Około godziny 16-tej byliśmy na miejscu, gdzie czekali na nas gospodarze, którzy pomogli sprawnie rozpakować autokar, wnieśli bagaże dzieci do pokoi, a następnie zaprowadzili nas na obiad do stołówki. Popołudnie spędziliśmy na zagospodarowywaniu się w nowym miejscu i zwiedzaniu obiektu. Uwagę wszystkich przykuwał kryty basen, który mieliśmy do dyspozycji każdego popołudnia. Efektem tego wszystkie dzieci uczestniczące w wyjeździe nauczyły się pływać.

Drugi dzień rozpoczęliśmy od śniadania, po którym udaliśmy się do miejscowego kościoła na Mszę św. Ponieważ była to niedziela, był czas przeznaczony



na gry, zabawy, długi spacer po plaży i wieczorną dyskotekę, która stała się rytuałem każdego dnia.

W poniedziałek, godziny przedpołudniowe spędziliśmy na wycieczce na ruchome wydmy, dokąd popłynęliśmy stateczkiem przez jez. Lebsko, a następnie uskuteczniliśmy dwunasto kilometrowy spacer z powrotem do Leby. Po powrocie do ośrodka nasze niezmordowane dzieci zaliczyły basen i dyskotekę, po czym udały się na zasłużony spoczynek.

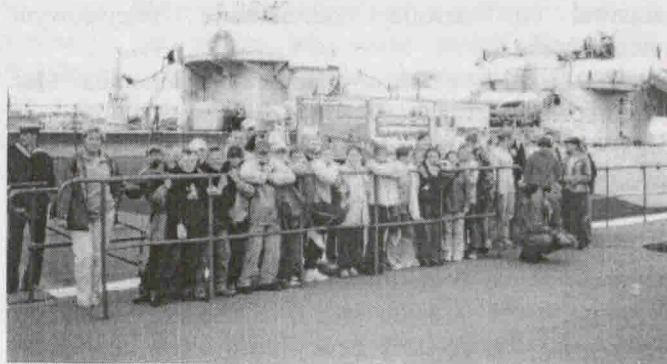


Podczas pobytu udaliśmy się również na wycieczkę do Muzeum Słowińskiego Parku Narodowego, gdzie była okazja odbyć niesamowitą lekcję przyrody, a następnie do Skansenu w Klukach, gdzie z kolei historia przeplatała się na każdym kroku z plastyką, architekturą i wiedzą o życiu w dawnych czasach.

Po takiej dawce wiedzy przez następny dzień spędzaliśmy czas w Nowęcinie, realizując program dydaktyczny, bawiąc się i uczestnicząc w sportowych zmaganiach. Byliśmy też na pieszej przechadzce do Leby, wsporniale bawiliśmy się przy ognisku zorganizowanym przez naszych gospodarzy, a także poleniuchowaliśmy na plaży, korzystając z pięknej, słonecznej pogody.

Kolejnego dnia ruszyliśmy na całodniową wycieczkę do Trójmiasta. O ile z Gdynią poradziłyśmy sobie bezbłędnie, o tyle w Gdańsku przejął nas przewodnik, któremu w zadziwiająco łatwy sposób

udało się znaleźć wspólny język z naszymi, bardzo zresztą grzecznymi, dziećmi. W Gdyni zobaczyliśmy okręt „Błyskawica” oraz fregatę „Dar Pomorza”, a następnie udaliśmy się do Muzeum Oceanograficznego przy Skwerze Kościuszki.



Gdańsk oczarował nas natomiast pięknem Starówki, Kościoła Mariackiego i mnóstwem legend związanych z tym miejscem, jakimi sypał jak z rękawa przewodnik.

Piątkowe przedpołudnie spędziliśmy w Lebie, korzystając z pobliskiego jeziora i jego otoczenia jako materiału do wielu poważnych badań przyrodniczych.

Sobotę, dzień przed wyjazdem, spędziliśmy po trochu na plaży, w ośrodku na basenie, a wieczorem odbyła się pożegnalna dyskoteka.

Zarówno właściciele ośrodka jak i personel byli naprawdę oczarowani dyscypliną, kulturą i zachowaniem naszych dzieci. Nam, wychowawcom, było szczególnie miło słyszeć słowa pochwały, a w duchu nabrać głębszego przekonania, że nasze kilkuletnie zielone szkoły jednak mają sens i dużo dobrego ziarna w tych dzieciach zostało zasiane.

Niedziela była dniem jazdy, ale nawet pogoda nie była nazbyt męcząca, a częste postoje i obiad sprawiły, że podróż minęła nam szybko.

Wieczorem oddaliśmy rodzicom ich pociechy szczęśliwe, z wyraźnie zaokrąglonymi buźkami i jak na razie bez konkretnej daty wyjazdu w przyszłym roku.

Myślę, że na tak udany wyjazd składa się wiele czynników. Należałoby wymienić tutaj kilka. Podstawowym jest baza, a ośrodek „JANINA” spełnił nasze oczekiwania. Zawdzięczamy to w dużej mierze bardzo życzliwym pracownikom ośrodka i wyposażeniu. Właściciele żegnając nas powiedzieli, że takich grup by sobie tylko życzyli.

Drugim czynnikiem jest dobrze wypracowana atmosfera w grupie, nie tylko w relacjach między dziećmi, ale wszystkimi uczestnikami wyjazdu. Ta atmosfera była naprawdę wspaniała i choć dla nas był to czas ciężkiej i odpowiedzialnej pracy, udało nam się spędzić go wspaniale. Bardzo zaangażowany w nasze działania był również pan kierowca, jak i personel medyczny od lat będący w stałej dyspozycji na wszystkich naszych dalszych wyjazdach. Trzecim wreszcie, niezależnym od nas czynnikiem, jest pogoda. My mieliśmy szczęście,

gdyż słońce patrząc na nasze poczynania, łaskawie świeciło nam przez większą część naszego pobytu, choć powietrze było dość rześkie. Chcieliśmy również podziękować wszystkim sponsorom i ofiarodawcom, a także rodzicom i samym dzieciom (bo to ich nagroda 7000 zł), dzięki którym udało się w tak wspaniały sposób spędzić ten czas na ZIELONEJ SZKOLE.

mgr Emilia Łączna

Wakacje w Dziwiszowie – półkolonia 2003

Półkolonię w Dziwiszowie zorganizowano po raz pierwszy. Finansowana była z budżetu gminy w ramach Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Z tej formy wypoczynku w czasie wakacji skorzystało 30 dzieci.

Zajęcia trwały po pięć godzin dziennie (8⁰⁰–13⁰⁰) - w sali świetlicy wiejskiej Dziwiszów 122, prowadzone były przez nauczycieli Sylwię Mackiewicz i Sławomira Mackiewicza oraz panią Kazimierę Mazepę (która przygotowywała dzieciom smaczne posiłki). Główne cele realizowane w czasie zajęć to:

- stworzenie korzystnych warunków do rozwoju dzieci,
- zaangażowanie dzieci w działania, uczenie wiary we własne siły,
- danie dzieciom możliwości zaistnienia na zajęciach i kształtowanie pozytywnej samooceny,
- uczenie dzieci rozwiązywania problemów oraz budowania przyjaźni i koleżeństwa,
- podjęcie działań z grupą dzieci zagrożonych patologią społeczną,
- zapewnienie opieki i posiłku.

W ciągu każdego dnia dzieci miały możliwość uczestniczyć w zabawach ruchowych, zajęciach socjoterapeutycznych z elementem arteterapii, zajęciach plastycznych a także mogły korzystać z gier planszowych i układanek. Proponowane zajęcia cieszyły się dużym powodzeniem, a rozpiętość wiekowa nie była przeszkodą w zabawie.

Odbyły się także rozgrywki sportowe na boisku w Dziwiszowie połączone z pieczeniem kielbasek, a także turniej tenisa stołowego i konkurs zręcznościowy (dostosowany do wieku i możliwości dzieci). Każdego dnia dzieci poznawały najbliższą okolicę w czasie spacerów uliczkami i drózkami (min. zwiedzanie zakładu Nadex w Dziwiszowie – obserwowanie kolejnych etapów produkcji szkła ozdobnego). Wyświetlany był także film na dużym ekranie „Scooby Doo”.

W czasie tych dwóch tygodni zorganizowane zostały trzy wycieczki autokarowe do:

- Szklarskiej Poręby (śniadanie pod wyciągiem „Szrenica”, Muzeum Ziemi – Juna, przejście zielonym szlakiem do wodospadu Szklarka),
- Podgórek (rozlewnia wody mineralnej, zwiedzanie minizoo, jazda na koniach, pieczenie kielbasek,

plac zabaw)

- Karpacza (świątynia Wang, Muzeum Zabawek, Skocznia narciarska „Orlinek”).



Różnorodność zajęć dała dzieciom możliwość miłego i aktywnego spędzenia czasu wolnego w czasie wakacji. W piątek, 4 lipca, na zakończenie półkolonii dzieci otrzymały upominki (piłki, kometki, raketki do tenisa stołowego i wiele innych), które wręczali Wójt Gminy Pan Edward Dudek, Pan Kazimierz Lewaszkiewicz – radny i Pan Jan Gębura – Przewodniczący Rady Sołeckiej w Dziwiszowie. Wszystkie dzieci były bardzo zadowolone z подарunków i żałowały, że półkolonia trwała tak krótko.



Za pomoc w zorganizowaniu i przeprowadzeniu półkolonii w Dziwiszowie serdecznie dziękujemy: Panu Edwardowi Dudkowi - Wójtowi Gminy, Pani Alicji Karmelicie – Kierownicze GOPS, Radnym i Radzie Sołeckiej i Sołtysowi z Dziwiszowa, PKS „Tour” Jelenia Góra, Panu Andrzejowi Kopciowi, Panu Stanisławowi Górskiemu – kierownikowi Zakładu Nadex w Dziwiszowie, Panu Krzysztofowi Raczkowi – nauczycielowi i przewodnikowi górskiemu, Państwu Lidii i Bogusławowi Jachyrom z Podgórek (właścicielom rozlewni wody Kapellanka).

Sylwia i Sławomir Mackiewiczowie

Półkolonia letnia w Czernicy i w Chrośnicy

Półkolonia letnia zorganizowana dla uczniów ze Szkoły Podstawowej w Czernicy trwała od 24.06. 2003 do 04.07.2003 w Czernicy i od 07.07.2003 do 11.07.2003 w Chrośnicy.

Wzięły w niej udział dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. W Czernicy z zajęć skorzystało 35 dzieci i 15 w Chrośnicy.

Głównym założeniem programu półkolonii było usprawnienie funkcjonowania psychospołecznego dzieci pochodzących z tych rodzin. Wszystkie działania podejmowane na półkolonii zmierzały do stworzenia dzieciom możliwości bezpiecznego odreagowania lęku, poczucia krzywdy, gniewu i emocji, które są związane z przeżyciami w rodzinie zagrożonej alkoholizmem. Ponadto różnorodność stosowanych na zajęciach metod przyczyniła się do wzmocnienia motywacji radzenia sobie w różnych sytuacjach i poczucia własnej wartości, pobudziła uczniów do inicjowania i realizacji własnych pomysłów. Dzieci podczas zabaw zapoznały się z prawidłowymi zasadami współżycia w grupie równieśniczej.

W ramach zamierzonych celów stosowane były następujące formy pracy: W Czernicy:

- zajęcia sportowe, nauka podstawowych węzłów makramowych,
- rozgrywki sportowe, rozpoczęcie pierwszych prac makramowych,
- zajęcia plastyczne i dramowe „Moja rodzina”,
- hipoterapia, ognisko-pieczonki kiełbasek,
- zajęcia na basenie w Szkole Podstawowej nr 11 w Jeleniej Górze,
- wyjazd na trzydniowy pobyt do Sosnowki w ośrodku „Uśmiech Dziecka”. W trakcie tego pobytu dzieci zwiedzały ruiny zamku, kapliczkę św. Anny. Zorganizowane było ognisko, przy którym dzieci uczyły się piosenek turystycznych. Dzieci wspaniale bawiły się na dyskotecie i na basenie, który był na terenie ośrodka,
- wycieczka do Pilchowic, przejazd motorówką po jeziorze.

W Chrośnicy:

- zajęcia i konkursy sportowe, wykonywanie kwietników makramowych,
- zajęcia plastyczne,
- wycieczka piesza na Okole, ognisko,
- zajęcia dramowe „Mój dom”,
- wycieczka piesza do Podgórek, zwiedzanie minizoo, ognisko, zabawa na placu zabaw, zwiedzanie rozlewni wód mineralnych „Kapelanka”.

Uwzględnienie powyższych elementów przyczyniło się do usprawnienia w dzieciach umiejętności w zakresie nawiązywania kontaktów i wpłynęło na budowanie w dziecku akceptacji i zaufania.

Katarzyna Łobocka
Joanna Cimosz-Nowak

FESTYN POŻARNICZO SPORTOWY W JEŻOWIE SUDECKIM

Organizatorzy pragną gorąco podziękować wszystkim osobom, które były zaangażowane w organizację festynu sportowo-pożarniczego, jaki odbył się na boisku sportowym w Jeżowie Sudeckim w dniach 15-17 sierpnia 2003 roku.

Serdecznie dziękujemy:

Urzędowi Gminy, Radzie Gminy, a szczególnie radnym z Jeżowa Sudeckiego, którzy ufundowali rower na loterie fantową, Państwu Teresie i Jerzemu Obrzyńskim za ufundowanie 100 fantów na loterię fantową. Panu Zbigniewowi Dekurniewiczowi „Skuter” za bezpłatne prowadzenie i nagłośnienie imprezy, Pani Katarzynie Trafas za zorganizowanie i sponsorowanie poczęstunku, Panu Wiktorowi Siergiejowi za wypożyczenie naczepy, Zarządowi LZS za przygotowanie boiska i organizację rozgrywek sportowych, Panom Zbigniewowi Sosowi i Jurkowi Szemerdzie za przeprowadzenie potyczek rodzinnych, Panu Leonardowi Kacperskiemu za przygotowanie zawodów strażackich, Zenkowi Bałdydze za pomoc przy organizacji festynu, Panu Mariuszowi Zwonik za wspaniałą zabawę jaką miały dzieci na dmuchanym zamku i zjeżdżalni. Funkcjonariuszom Policji z naszego Rewiru Dzielnicowych za zabezpieczanie imprezy, Firmie „Antema” za ochronę.

Redakcja

Gminne Dożynki

Rada Sołecka wsi Siedlęcina i Urząd Gminy, zapraszają mieszkańców na obchody Gminnych Dożynek, które odbędą się 30 sierpnia 2003 roku w Siedlęcinie.

Program obchodów:

- 12.50 – Procesja z wieńcami do kościoła p.w. Najświętszej Marii Panny ul. Kościelna .
- 13.00 - Msza święta i poświęcenie plonów.
- 14.30 – Korowód dożynkowy z wieńcami na boisko sportowe.
- Prezentacja wieńców dożynkowych - ocena komisji i ogłoszenie wyników.
- 15.00 – Biesiada dożynkowa
- gry i zabawy i konkursy m.in. dojenie kozy, toczenie beli, slalom z taczkami, konkurencje dla dzieci.
- loteria fantowa
- 16.00 – Występ zespołu folklorystycznego „Gościniec” z Mysłakowic.
- Zabawa przy zespole muzycznym ”ONE-TWO” do godziny 2.00

Napoje i przekąski w bufetach. Bezpłatna grochówka do jej wyczerpania w kotle.

W przypadku złych warunków atmosferycznych, zabawa taneczna odbędzie się w sali Domu Ludowego, Siedlęcín, ul. Długa 22

Zapraszamy do wzięcia udziału w obchodach.

Organizatorzy

80-lecie Góry Szybowcowej

Aeroklub Jeleniogórski i Urząd Gminy zaprasza mieszkańców na obchody 80-lecia Góry Szybowcowej

W dniach 23-31 sierpnia na Górze Szybowcowej odbywać się będą konkurencje lotnictwa sportowego i modelarskiego.

- Dnia 30 sierpnia 2003 roku (sobota) odbędą się zawody spadochronowe pn. „Skok na fotel Wójta Gminy Jeżów Sudecki”

- Dnia 31 sierpnia 2003 roku

15.00 – otwarcie drogi na Górę Szybowcową
(Jeżów Sudecki pętla autobusowa)

15.20 – poświęcenie drogi

15.30 - 15.55 – organizacja wyścigu rowerowego na Górę Szybowcową.

W przypadku dużej ilości uczestników podział na grupy zawodników.

16.00 – start wyścigu o Puchar Starosty

16.15 – zakończenie wyścigu

16.30 – wręczenie nagród

Dla zwycięzców ufundowane zostały trzy rowery przez panów: Jerzego Wróbla, Stanisława Prendotę, Waldemara i Jana Marut.

Organizatorzy

Przysłowia skarbnicą mądrości

LATO

Byłoby lato dłuższe, żeby nie zima.

Co się w lecie zarobi, tym się w zimie żyje.

Kiedy kruk kruka kłuje, pewnie głodne lato czuje.
Kto latem pracuje, zimą głodu nie czuje.

Kto w lecie nie orze, nie sieje, w zimie z frasunku niszczeje.

Kto w lecie nie zbiera, w zimie głodem przymiera.
Lato rodzi, nie rola. Lato zarobi, zima zje.

Lepsze jedno lato, niż dwie zimy.

W początku lata poranne grzmoty są zapowiedzią rychłej słoty.

SIERPIEŃ

Czego sierpień nie uwarzy, wrzesień tego nie upiecze.

Gdy w sierpniu z północy dmucha, następuje zwykle posucha.

Gdy z początku sierpień częste grzmoty miewa, tedy też do końca takąż nutkę śpiewa.

Gdy z początku sierpnia skwar trzyma, zwykle bywa długa i śnieżna zima.

Jaki pierwszy, drugi, trzeci, taki cały sierpień leci.
Jeśli piękny sierpień, gotuj sobie chłopku kieszeń.

Na koniec sierpnia śniegiem okryte góry, jesień bez chmury.

Sierpień pogodny jest dla winogron wygodny.

W pierwszym tygodniu sierpnia pogoda stała, będzie zima długo biała.

W sierpniu mgły w górach ? Mroźne gody kiedy mgły w dolinach ? Dla pogody.

WRZESIEŃ

Gdy nadejdzie wrzesień, rolnik ma zawsze pełną kieszeń.

Gdy wrzesień bez deszczów będzie, w zimie wiatrów pełno wszędzie.

Im głębiej we wrześniu grzebią się robaki, tym srożej się zima da ludziom we znaki.

Jak we wrześniu krety kopią po nizinach, będzie wietrzno, ale lekka zima.

Jaki pierwszy wrzesień, taka będzie jesień.

Jeśli wrzesień będzie ciepły i suchy, pewno październik nie oszczędzi pluchy.

Jeśli wrzesień z pogodą zaczyna, zwykle przez miesiąc pogoda trzyma.

Skoro wrzesień, to już jesień, ale jabłek pełna kieszeń.

Tego wrzesień nie doparzy, czego sierpień nie dowarzy.

We wrześniu, gdy tłuste ptaki, mróz w zimie nie lada jaki.

JESIEŃ

Jesień, gdy długo zachowuje liście, srogiej zimy
znakiem oczywiście.
Najlepsza jesień tego nie zrodzi, czego wiosna nie
zasiała.
Na jesieni co rok, to kęs.
Na jesieni świat się mieni.
Często jutro pożądane, zmienia się w dziś oplakane.
Dzień jutrzejszy ma zawsze co poprawić.
Kto o jutrze pamięta, temu dziś nie brakuje.
Kto tak mądry, że zgadnie, co nań jutro przypadnie.
Nie śpi dobrze ten, co się jutra boi.
Nie wyorzesz jutra plugiem, nie dogonisz wczora
cugiem.
Od jutra do jutra, aż śmierć zajdzie.
O jutro nie dbam, gdy się dziś dobrze mam.

KOŃ

By koń o swej sile wiedział, żaden by na nim nie
siedział.
Darowanemu koniowi nie patrzają w zęby.
Dobrego konia kupują w stajni.
Do konia i białogłowy przystępuj śmiało.
Dobrze ciągnie siwy, kiedy mu kary pomoże.
Daj komu konia, a sam siedź w domu.
Do dobrego konia trzeba dobrego jeźdźca, inaczej
wkrótce się rozstaną.
Do kobiety i do konia z przodu się przystępuje.
Dwóch panów koń zawsze chudy.
Gdzie koni brakuje, tam osłów używają.
I koń hardo stapa, gdy w bogatym rzędzie.
I koń nad siłę nie pociągnie.
Im lepszy koń, tym na niego więcej nakładają.
I najlepszego konia trzymaj w cuglach.
Jak dasz koniom jeść, tak cię będą wieźć.
Jarmark i wesele koń pamięta cztery niedziele.
Jest rzecz piękna: koń dzielny, białogłowa grzeczna.
Kary bez odmiany? śmierć albo rany.
Każdy koń do domu spieszy.
Kiedy spaść, to z dobrego konia.
Kiedy ma się konia, łatwiej o uzdeczkę.
Kiedy trzeba do piekła jechać jednym koniem, to
już wolę dwoma.

Konia cieszy owies, krowę koniczyna, starego
pieniądze, młodego dziewczyna.
Konia i żonę bardzo trudno dostać bez wady.
Konia kuja, a żaba nogę nadstawia.
Konia nie bij, sługi nie lżyj, żony nie drażnij?
chceszli mieć z nich statek.
Konia nikomu nie pożyczaj, a niewieście nigdy nie
wierz. -
Konia rączego chłostać nie trzeba.
Konia ślepego, chłopca starego, brzydkiej jejmości?
nikt nie zazdrości.
Konia tanio nie ceń, króla o mało nie proś.
Konia z narowem, chłopca z uporem, żony z nie
wstydem? bodaj nikt nie miał.
Konie liche, ale za to bicz ładny.
Konie na pogrzebie się śmieją. Konie na weselu
płaczą. Koniowi i kobiecie nigdy nie wierz. Koń
bosy na lód, but dziurawy na błoto, tępa siekiera na
drwa? niebezpieczni są.
Koń cisawo? pleśniawy rycerzom szczęśliwy.
Koń by tego nie wytrzymał, cóż dopiero człowiek.
Koń jeźdźcem, żona mężem stoi.
Koń łekliwy, pan frasośliwy, gospodarz niedbały?
sami sobie szkodzą.
Koń kobyły nie udusi.
Koń koniowi nierówny.
Koń lubi owies, a sęp padlinę.
Koń ma cztery nogi, a potknie się.
Koń ma duży łeb, niech się martwi.
Koń na nogi, kowal na ręce, białogłowa na oczy na
starość chorują najczęściej.
Koń niech z koniem ciągnie, a wół z wołem.
Koń na żelazo, lew na ogień, wilk na powróż nie
radzi nacierają.
Koń nie muła, ale konia płodzi.
Koń o święto nie dba, byle miał obrok.
Koń o święto nie prosi, tylko postu nie lubi.
Koń, panna i wino wielkiego ochędóstwa
potrzebują.
Koń póki młody, to bryka, a na starość utyka.

WYDAWCA Rada Gminy w Jeżowie Sudeckim. Adres Redakcji: ul. Długa nr 63 58-521 Jeżów Sudecki
telefon/fax (0-75) 71-32-254, 71-32-255, 71-32-257 wew. 132 e:mail biuletyngminajs@poczta.onet.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do wykonywania skrótów oraz nie zwraca materiałów wykorzystywanych
przy redagowaniu gazetki. Nakład 500 egz. Druk Dolnośląskie Zakłady Graficzne Jelenia Góra ul. Groszowa